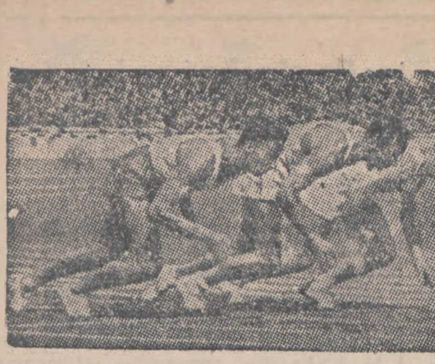
Cena 10 złotych



START

Rok III | Kraków, dnia 21 lipca 1947 | Nr. 58 (171)

Po równej grze porażka w ostatnich minutach meczu

Repr. Kol. Polski—Jugosławia 3:4 (1:2)

W drugim meczu międzynarodowego turnieju kolejarzy w Budapeszcie, reprezentacja Polski zmierzyła się w sobotę z Jugosławią i przegrała — po równej walce 3:4. **Decydująca o zwycięstwie Jugosławii bramka padła na 4 minuty przed końcem zawodów.** — Bramki dla drużyny polskiej zdobyli: **Bożek (2) w tym jedną z karnego i Ziaja.**

W pozostałych spotkaniach turnieju uzyskano nast. wyniki:

Bułgaria—Francja 1:0
Czechosłowacja—Włochy 2:2
Rumunia—Francja 8:1
Węgry—Bułgaria 3:1.

Francuz Robic wygrywa „Tour de France"

Zanim podamy szczegółowy reportaż (patrz str. 3-cia) z wyścigu „Tour de France" podajemy już dziś, że na podstawie wiadomości, otrzymanych z Paryża, ostateczna klasyfikacja w wyścigu „Tour de France" przedstawia się następująco:

Robic (Francja) 148:11:25, 2) **Fachleitner** (Francja) 148:15:23, 3) **Brambilla** (Włochy) 148:27:32, 4) Ronconi (Włochy) 148:22:25, 5) **Vietto** (Francja) 148:266:48, 6) Impanis (Belgia), 7) Camellini (Włochy) 148:29:39.

W klasyfikacji drużynowej: 1) **Włochy,** 2) **Francja,** 3) **Francja** zach.

Jędrzejowska w grze miesz. wygrywa we Francji

Jędrzejowska wraz z Rumunem Caralulise pokonała w finale gry mieszanej w Paryżu o puchar Rollanda Garros'a w międzyn. misrtzostwach tenisowych Francji odniosła duży sukces zwyciężając parę Peterdy — Lessier 6:4, 6:4.

Czechosłowacja — Włochy 85:79

Rozegrany w niedzieię w **Pradze mecz lekkoatletyczny Czechosłowacja — Włochy** zakończył się zwycięstwem **Czechów 85:79.** W meczu tym uzyskano szereg wspaniałych wyników. I tak świetny długodystansowiec czeski, **Zatopek osiągnął na 5 km czas 14,17,2, Posnar wyrównał rekord w biegu na 110 m przez płotki, Kisewetter pobił rekord czeski w rzucie oszczepem, a Consolini (Włochy) rzucił dyskiem na odległość 53,10 m.**

Szczegółowe wyniki:

100 m: 1) David (C) 10,9 sek. 2) Perucconi (W) 11 sek.

Skok o tyczce: 1) Kreycszar (C) 410 cm, 2) Romeo (W) 390 cm.

Rzut dyskiem: 1) Consolini (W) 53.10 m. 2) Tossi (W) 46.98 m.

100 m płotk:i 1) Albanose (W) 15 sek. 2) Tosnar (C) 15.0 sek.

200 m: 1) David (C) 21.7 sek., 2) Siddi (W) 22.1 sek.

Skok wzwyż: 1) Hausenblas (C) 190 cm. 2) Campagner (W) 190 cm.

1500 m: 1) Cevona (C) 3,57 min., 2) Vomaczka (C) 3,58 min.

Rzut młotem: 1) Knotek (C) 53,54 m, 2) Paddia (W) 50,80 m.

400 m: 1) Missoni (W) 49,4 sek., 2) Paracek (C) 49,5 sek.

Skok w dal: 1) Fikejz (W) 718 cm, 2) Pripetti (W) 717 cm.

Rzut oszczepem: 1) Kisewetter (C) 65,43 m, 2) Mateucci (W) 61.11 m.

5.000 m: 1) Zatopek (C) 14:17,2 min., 2) Nocco (W) 15:14,8 min.

Sztafeta 4×100 m: Włochy 42,1 sek. 4×400 m: Włochy 3:20,4 min.

Znów porażka

Polska—Rumunia 1:2 (0:1)

Świcarz, Giergiel i Czachor zawiedli. Przeciwnik był do pokonania. Tylko 15 minut dobrej gry. Rumuni szczęśliwie rozpoczęli 2-gą setkę zawodów międzypaństwowych.

Znowu niepotrzebna porażka! Niepotrzebna w tym sensie, że jakkolwiek przeciwnik nasz ma obecnie „dobrą prasę" i jest notowany na międzynarodowej giełdzie piłkarskiej coraz wyżej — to jednak był właśnie jednym z tych nie wielu przeciwników, **których pokonanie leżało w granicach naszych możliwości.** I tu znów trzebąby zacząć długą litanię: **„gdyby"** ..Lecz, aby uniknąć wszelkich nieporozumień załóżmy jedno na wstępie: obiektywnie rzecz biorąc **Rumuni przewyższają nas w obecnej chwili wszystkimi kwalifikacjami piłkarskimi i wynik** — pomijając nasze (niewyzyskane) możliwości — **absolutnie nas nie krzywdzi!**

Z przebiegu gry i z porównania wartości piłkarskich obu drużyn **należałoby się nawet Rumunom zwycięstwo w stosunku 3:1.** I właściwie zdobyli oni nie 3 ale nawet 4 bramki. ale o tym będzie mowa później. Pewwnie, że i nasz napad miał nie raz okazję do strzelenia bramki,. lecz **na „okazji" się skończyło...** W ogóle **napad nasz odpowiedzialny jest w pierwszym rzędzie nie tylko za porażkę. ale i za przebieg oraz poziom gry.** To nie była jakaś linia drużyny, lecz to było 5-ciu — żeby to nawet solistów — którzy chwilami sprawiali wrażenie **jak gdyby nie wiedzieli poco się tu znaleźli i co należy do ich „obowiązków". Pierwsza jakaś planowa akcja** w tej linii nastąpiła dopiero **po 25 minutach gry,** gdy na boisko wyszedł w miejsce Świcarza Cieślik. A już **ze skrzydłowymi była wprost tragedia!** Na dobitek jeszcze publiczność warszawska speszyła ostatecznie Czachora, domagając się wymiany jego na Ochmańskiego.

W ogóle od publiczności trzebaby zacząć...

Trudno było niekiedy uwierzyć, że ta **„absolutna cisza" w chwili, gdy reprezentacja Polski przegrywa na własnym terenie** z Rumunią **nie jest wynikiem zupełnej obojętności** (nie chciałoby się zarzucić wręcz wrogiego ustosunkowania się) do „swoich" chłopców. Że większość ich pochodzi z Krakowa to w tej chwili nie gra najmniejszej roli. Przecież na ich piersiach widnieje nasze najdroższe godło: **biały orzeł na czerwonym polu!** Nawet gdybyśmy próbowali usprawiedliwić tę obojętność widowni **zawodem, jaki jedynastka polska** sprawiała grą swoją — to i tak nie zrozumiemy **dlaczego nie próbowano zaanimować chłopców i porwać ich, zagrzać do walki i... zmusić do największego wysiłku!**

W chwili, gdy piszemy te słowa **toczą się pertraktacje o rozegranie jeszcze jednego meczu przeciw piłkarzom rumuńskim w Polsce.** Oczywiście, że będzie to **spotkanie nieoficjalne** (prawdopodobnie Bukareszt przeciw reprezentacji Krakowsko-Śląskiej); **terenem meczu będzie Kraków względnie Katowice.** Jesteśmy przekonani, że w czasie meczu na jednym z tych terenów **widownia „nie zachoruje na obojętność"** i jesteśmy przekonani, **że nawet słabsi gracze wzniosą się w takim meczu na szczyty formy.**

Tych „słabszych" punktów w naszym sobotnim zespole było za dużo. Z 8-ki bowiem pozostałych, gdyż **Świcarz, Giergel i Czachor grali wręcz beznadziejnie** — zadowolili jedynie: **Brom, Barwiński i Parpan.** Za pracowitość i ofiarność należałoby jeszcze wyróżnić Gracza — lecz to nie zmieni faktu, **że łącznik Wisły słabiej grał niż na niejednych zawodach klubowych.** To samo odnosi się do **obu braci Jabłońskich, Kulawika, Cieślika i Flanka.**

Okoliczności w jakich dostaliśmy bramki mówią je...e nadto o tym, **że piłkarze nasi nie mogą pozbyć się dużej dozy nerwowości oraz — co zaprzecza już klasowemu poziomowi — że po dobrych, nieraz nawet bardzo dobrych zagraniach — trafiają się... kompromitujące. Jabłoński np. wygrał pojedynek ze skrzydłowym Rumunów po to, by podać... wprost do nogi Spielmanowi, który bez trudu zdobył 2-gą** — jak się okazało — **zwycieską bramkę dla Rumunii. Również przy pierwszej bramce defenzywa nasza popełniła błąd taktyczny: Barwiński, Flanek i Brom „szli wszyscy razem" do górnej centry Farkasa a nikt nie pomyślał o pokryciu Rumunów czy o zaasekurowaniu opuszczonej przez Broma bramki. Rezultat: gracze nasi wpadali na siebie a Spielman posłał główką piłkę do siatki. Stało się to już w 3-ciej minucie gry i... speszyło bardzo drużynę... no i... widownię.**

Katastrofalnie przedstawiała się również t. zw. współpraca wszystkich linii i sprawa podań do przodu. Linia pomocy, którą widzieliśmy nieraz „pchającą swój atak do przodu i narzucającą mu styl gry (płaski, dokładny) tym razem **„ekspediowała" piłkę bez staranniejszej kontroli.** Długonogi Parpan trudny do „objechania" przez „tubylczych" przeciwników **dał się kilka razy „objechać" Rumunom aż ((nie) miło!**

W sumie więc: ze strony naszych piłkarzy widowisko kiepskie i poważny problem: co robić aby było lepiej.

Jeśli chodzi o **Rumunów to byli przede wszystkim szybsi, bardziej dokładniejsi w podaniach, lepiej dysponowani strzałowo a przede wszystkim więcej... myślący w grze!** I u nich zdarzył się wprawdzie od czasu do czasu jakiś „wyskok" lecz nie było to nic rażącego i nie psuło ogólnego poziomu.

Bramkarz bronił ze szczęściem i brawurą. Ustawiał się doskonale, wybiegał w porę, a **nawet jeśli źle wybiegł (76 min.) to i tak zdążył tak „przestraszyć" Cieślika, że ten przeniósł ponad pustą bramką.**

Obaj obrońcy byli na tyle szybsi, aby ani razu nie dopuścić napastników do swobodnego strzału. Stąd szereg kornerów z „przystawień" buta obrony rumuńskiej z chwilą oddawania strzału przez napastnika polskiego. **Dragan uratował raz również z linii bramkowej** (przez co wprawił zapewne w zdumienie obrońców polskich).

Z pomocy rzucał się najbardziej w oczy równie jak Parpan rosły lecz zgodnie z „rumuńskimi tradycjami" kruczowłosy środkowy Pall.

Obaj skrajni, zorientowawszy się rychło, **że ze strony skrzydłowych nie zagraża specjalne niebezpieczeństwo pilnowali łączników z doskonałym rezultatem.**

W napadzie drużyny rumuńskiej dwóch graczy wybijało się ponad innych Byli nimi środkowy **Spielman** i skrzydłowy **Farkas.**

Spielman, najstarszy piłkarz drużyny rumuńskiej (31 lat) jest z pochodzenia Węgrem i dopiero po włączeniu Transylwanii gra w narodowej jedynastce rumuńskiej. Imponował przed wszystkim **szybkością i strzałami.** Prowadził również doskonale swój napad i był jego **istotnym kierownikiem.**

Farkas, grający na prawym skrzydle nazwany został przez swoich rodaków: „złotą nóżką". Ta jego **„złota nóżka" i to obojętne: prawa czy lewa przyczyniła się w niejednym wypadku do zwycięstwa drużyny macierzystej (Carmen).** Mimo młodego wieku **(24 lat) Farkas jest jednym z najbardziej rutynowanych zawodników** i w meczu warszawskim dał tego dowody, rozwiązując wspaniale problemy taktyczne jak np. **współpracy z łącznikiem.**

Pozostali 3-ej (nawet 4-ej) napastnicy rumuńscy wykazali kardynalną zaletę napastników tj. ciąg do przodu i chęć strzału. Jak dalece reprezentowali oni wyrównany poziom gry to dowód, że nie każdy z widzów zauważył zamianę w drużynie rumuńskiej po przerwie: **Jordache, grający w pierwszej części gry łącznika, przeszedł po zmianie stron na skrzydło (zamiast Dumitrescu) a jego pozycję zajął Popescu.**

Składy drużyn i przebieg gry

Rumunia: Stanescu (Carmen) — **Dragan** (Juventus), **Farmaty** (Ferrar, Cluj) — **Bacut** (I. T. A.), **Pall** (I. T. A.). **Siklovan** (Carmen) — **Farcas** (Carmen), **Marian** (Carmen), **Spielman** (Libertate), **Jordache** (Juventus). **(Popescu) Dumitrescu** (ITA).

Polska: Brom (Ruch), **Barwiński** (Tarnovia), **Flanek** (Wisła, **Jabłoński I** (Cracovia), **Parpan** (Cracovia), **Jabłoński II** (Cracovia), **Giergiel** (Wisła), **Gracz** (Wisła), **Świcarz (Polonia,** Warszawa), **Cieślik** (Ruch), **Kulawik** (Polonia, Bytom), **Czachor** (Radomiak).

PRZEBIEG GRY:

Punktualnie o godz. 18-tej wbiega na stadion W. P. w Warszawie „wypełniony po brzegi" jedynastka **rumuńska w czerwonych koszulkach** i **niebieskich spodenkach.** Orkiestra gra narodowy hymn rumuński, po którym Rumuni obiegają boisko wkoło i pozdrawiają widownię. W chwilę potym na boisku zjawia się **drużyna polska w białych koszulkach i czerwonych spodenkach.** Orkiestra gra znów hymn polski, poczym po powitan u sędziego i kapitanów **rozpoczyna grę jedynastka rumuńska,** przeprowadzając szybki napad prawą stroną daje możność popisania się Flankowi. Odbitą przez naszego obrońcę pikę zdobywa jednak Pall i posyła poraz wtóry do **Farkasa, który strzela ostro tuż obok słupka.** Następne 2 ataki Rumunów przysparzają defenzywie naszej sporo kłopotu **aż nagle**

W 3-CIEJ MINUC IE UCIEKA FARKAS I CENTRUJE DO ŚRODKA, GDZIE SPIELMAN UBIEGA OBU OBROŃCÓW I BROMA I ZDOBYWA GŁÓWKĄ PROWADZENIE.

Na widowni i w szeregach drużyny konsternacja. Mimo niej mamy już w następnej minucie **szansę wyrównania: Kulawik dochodzi z piłką do linii pola karnego i strzela ostro w róg bramki, jednak Stanescu piękną robinzonadą wybija piłkę na róg.** Korner nie przynosi rezultatu, choć cała pomoc i napad zgrupowały się pod bramką rumuńską. Z każdej akcji Rumunów i Polaków widać, **że pierwsi są groźniejsi** — podają dokładniej, startują szybciej, współgrają rozumniej.

Akcja toczy się **częściej na stronie Polski,** gdzie notujemy kolejno: **rzut wolny, bity przez Mariana za faul Jabłońskiego I,** który trafia w „mur" graczy polskich i daje róg dla Rumunii, oraz **daleki strzał Siklovana, obroniony przez Broma.**

W 10-tej minucie ożywia się widownia: **Gracz podaje piłkę Świcarzowi, ten idzie na przebój i mimo asysty obrony strzela ostro na bramkę rumuńską.** Doskonały **Stanescu nie dopuszcza jednak do utraty punktu.** Na następną akcję pod bramką rumuńską trzeba czekać 8 minut: **Czachor, wystawiony przez Kulawika traci jednak piłkę w walce z obrońcą** (róg). W międzyczasie Rumuni goszczą pod naszą bramką i próbują zdaleka **zaskoczyć Broma.**

W 23-ciej munucie przeżywamy znów dramatyczny moment pod bramką polską: Jordache idzie na przebój, mija Jabłońskiego i Barwińskiego i dopiero Brom, rzucając mu się pod nogi oddala bliskie niebezpieczeństwo. Momentalnie kontratak napadu polskiego przynosi akcję: Gracz—Świcarz—Gracz, po której ten ostatni strzela, jednak bramkarz ostatnim wysiłkiem wybija na korner.

W 25-tej minucie następuje wymiana na środku napadu: Cieślik próbuje powiązać w jakąś całość wysiłki ofensywy — nie udaje mu się to jednak, gdyż łącznicy zmuszeni są do pracy w tyle, a na skrzydłowych wiele liczyć nie można.

W 28-ej minucie zbiera Brom rzęsiste i zasłużone brawa widowni: broni on bowiem bliski i ostry strzał Mariana i ratuje przed utratą pewnej niemal bramki. Równie gorące „opresje" pod bramką polską przynoszą **32 i 38 minuta.** W pierwszym wypadku **strzał Mariana trafia w słupek** a przytomny Barwiński wybija piłkę w pole, ubiegając pędzącego Spielmana — **w** drugim wypadku po klasycznym ataku przeprowadzonym lewę stroną **oddaje Jordache celny i ostry strzał na bramkę Broma.** Wydaje się w pewnej chwili, że piłka już ląduje w siatce, ale na szczęście **Brom wspaniałą robinzonadą ratuje jeszcze przed linią.**

Na dwie minuty przed przerwą „gorąco" jest pod bramką Rumunii. Kulawik strzela silnie i celnie. Starescu odbija, lecz nie ma nikogo ktoby do-

bił piłkę do siatki. Wybija ją Farmaty jednak zbyt krótko tak, iż spowrotem otrzymuje Kulawik i strzela poraz wtóry, tym razem za słabo i niemal w ręce bramkarza. W szybkim kontrataku dostają się Rumuni pod bramkę Polski i tu Jordache zdobywa 2-gą bramkę, której jednak sędzia Vicek (Czechosłowacja) nie uznaje dyktując „spalony".

Po przerwie wydaje się, że jakiś dobry duch wstąpił w drużynę polską. Przez kilkanaście minut gra ona o wiele lepiej niż przed przerwą i spycha przeciwnika do defenzywy. W tym okresie Stanescu ma ręce „pełne roboty". Już w 1-szej minucie broni on ostry strzał Cieślika — za kilka sekund zaś szczęście przychodzi mu z pomocą kierując ostry i bliski strzał Kulawika tuż nad poprzeczkę. Była to jedna z tych szans, o których mówi się: „murowane". Następne szanse zaprzepaszczają: Giergiel strzelając dziecinnie słabo w ręce bramkarzowi i Cieślik, zwlekając z oddaniem strzału.

W 7-MEJ MINUCIE DOCHODZI WRESZCIE DO UPRAGNIONEGO WYRÓWNANIA.

Czachor centruje, Kulawik przepuszcza sprytnie piłkę do Cieślika, który z najbliższej odległości zdobywa bramkę. 1:1. Entuzjazm ogromny.

Nie trwa on jednak długo, gdyż Rumuni coraz bardziej zaczynają opanowywać pole i po 15 minutach przejmują inicjatywę, by nie oddać jej już do końca gry. Tak więc 15 minut względnie dobrej gry — to wszystko na co było stać drużynę polską, a specjalnie jej napad w tym meczu.

W 16-tej minucie groźny atak Rumunów przynosi **strzał Spielmana** obroniony przez **Broma** — natomiast następna minuta jest tragiczna:

Jordache idzie z piłką wzdłuż linii autowej i chce przejść Jabłońskiego; to mu się nie udaje. Polak zdobywa piłkę i chcąc podać Bromowi podaje wprost na nogę Spielmanowi, który strzela nieuchronnie. 1:2.

Rumuni nadal są w przewadze. Po centrze Farkasa następuje znów groźny moment pod naszą bramką, który wyjaśnia Gracz (cofną się aż pod własną bramkę) **wyciąga piłkę,** podaje Cieślikowi, **ten wystawia Kulawika, jednak Dragan jest szybszy i likwiduje niebezpieczeństwo.**

W ostatnich minutach nawet i Rumuni zarzucają już „styl gry" i grają na utrzymanie wyniku. Gra **toczy się przeważnie na środku boiska — groźniejsze** momenty powstają po akcjach **skrzydłowych rumuńskich** względnie po przebojach **Spielmana.**

Nasza drużyna ma pod koniec meczu dwukrotnie szanse do wyrównania: w 31-szej minucie Cieślik dochodzi do piłki na polu karnym o ułamek sekundy przez wybiegającym bramkarzem i chcąc go przerzucić strzela ponad poprzeczkę. W 35-tej minucie po kornerze, bitym przez Czachora, Stanescu skacząc do górnej piłki mija się z nią — zaś Gracz nie strzela odrazu przez co ułatwia obronie zajęcie miejsca w bramce. Po główce Gracza (42 min.), która idzie 2 m od bramki szybki atak Rumunów **przynosi ostry strzał Farkasa; piłka wyśliznąwszy się Bromowi z rąk** wpada do siatki (sędzia odgwizduje faul?) Jeszcze jedna gorąca sytuacja powstaje pod bramką polską w 42-giej minucie, gdy po strzale Jordache'a **Brom broni nakrywką przed nadbiegającym Marianem,** poczym znów bramkarz rumuński „zatrudniony" jest przy główce Cieślika. W tej chwili niemal rozlega się gwizdek sędziego, kończący zawody, które przyniosły nam drugą z rzędu, a pierwszą **na własnym terenie porażkę po wojnie — zaś drużyna rumuńska zwycięstwem tym rozpoczęła szczęśliwie drugą setkę swych potkań międzypaństwowych.**

Nasz „bilans" przeciw Rumunii, uzupełniony o mecz sobotni przedstawia się następująco:

Grano 9; wygrano 1; nierozegrano 4; przegrano 4; stosunek bramek 19:21.

W MOSKWIE ZAKOŃCZONO ZAWODY TENISOWE o puchar stolicy w konkurencji męskiej i kobiecej. Dotychczasowy mistrz Związku Radzieckiego Ozierow, omal nie został pokonany w ostatnim finale przez doskonale zapowiadającego się tenisistę Korbuta.

W LENINGRADZIE TRADYCYJNE BIEGI na długich dystansach (15 km). Po raz 4-ty z rzędu zwyciężył młody biegacz „Spartaka" Gordienko, przebiegając dystans 15 km w czasie: 47 min., 44 sek. W roku ubiegłym, Gordienko w ogólnym radzieckim biegu maratońskim był 2-gi.

NA KORTACH TENISOWYCH CENTRALNEGO DOMU CZERWONEJ ARMII (CDKA) w Moskwie, rozegrano w dniu 13 lipca gry finałowe o puchar ZSRR. Tu również zwyciężył Ozierow (Moskwa), wygrywając w finale z Niegrebeckim (Leningrad) 7:5, 8:6, 6:2.

Garbarnia na 2-gim miejscu

po zwycięstwie nad Lublinianką 6:1 (4:0)

Wcieniu wielkiego zdarzenia, jakim był wczorajszy mecz międzypaństwowy **Polska — Rumunia, mistrzowski mecz z Lublinianką,** jaki odbył się w miejsce przełożonego z dnia 31 maja, **nie wzbudził specjalnego zainteresowania.** A szkoda, bo poziom tych zawodów był dobry i jakkolwiek Garbarnia odniosła jedno z najwyższych cyfrowych zwycięstw, to przeciwnik bynajmniej nie był taki słaby, jakby na to wskazywał wynik. Wprost przeciwnie: **drużyna Lublinianki jako całość przewyższała znacznie zespoły takie jak Czuwaj czy Tęcza, nie mówiąc już o KKS-ie olsztyńskim czy szczecińskim PKS-ie.** Że przegrali tak wysoko, to powód tkwi w tym że natrafili **na dobry dzień Garbarni,** która zagrała jeden z najlepszych meczów w tym sezonie. Gdyby jeszcze napastnicy drużyny krakowskiej mieli trochę więcej szczęścia, wynik mógł być nawet wyższy. **Rakoczy, Parpan, i Skrzyński, przestrzeliwali w najdogodniejszych sytuacjach, a często upierali się wjeżdżać z piłką do bramki.** To było jeszcze z tego powodu złą taktyką, że **bramkarz drużyny lublińskiej, był stanowczo najsłabszym graczem zespołu.**

Drużynie Lublinianki, która sprawiła nie jedną niespodziankę w tegorocznych zawodach mistrzowskich ponosząc np. wysoką klęskę z Wartą, ale na odmianę remisując z ŁKS na jego boisku, postawilibyśmy taką **notę: z kondycji i przygotowania technicznego dobrze, natomiast niedostatecznie ze startu i szybkości.** Gracze Garbarni nie należą do najszybszych, jednak każdy pojedynek startowy z nimi, był wygrywany przez zawodników krakowskich.

Ciekawi byliśmy oglądać również jednego z najlepszych strzelców zawodów eliminacyjnych do Klasy Państwowej **Rużyłę.**

W Krakowie nie zdał on egzaminu: kilkakroć strzelał z najbliższej odległości nie celnie i również kilkakroć ociągał się ze strzałem w najdogodniejszej sytuacji. Obaj skrzydłowi natomiast, zarówno **Malinowski jak i Krajewski,** mają zadatek na klasowych piłkarzy z tym, że bezwzględnie muszą popracować nad szybkością i startem. Z trójki pomocników wyróżnił się celowością podań środkowy **Cieśliński** — natomiast skrajni poświęcili się całkowicie pracy destruktywnej. Obrońcy popełnili szereg błędów taktycznych, a i wykopy ich nie wzbudzały zaufania.

W zwycięskiej drużynie Garbarni na plan pierwszy wybiła się linia pomocy. Najlepszy w niej **Kaliciński** znajduje się dziś w formie, która nakazuje kpt. Związkowemu zwrócić na niego baczną uwagę. Środkowy **Lasiewicz** bardzo pracowity i ruchliwy okupił dziś swoją zażartość w walce utratą... 4 zębów w kontuzji, odniesionej w przypadkowym zderzeniu z Wójcickim. **Górecki** dostroił się do pozostałych i ta linia „pchała" ustawicznie swój atak do przodu i odciążała znacznie trio defensywne.

W napadzie **Nowak pokonał zdaje się już kryzys formy** i dyryguje mądrze atakiem, nie zapominając o strzale. Obaj łącznicy pudłowali dużo lecz tym razem można im to wybaczyć. Ignaczak nadal gra w środku, a Parpan nie ma ciągu skrzydłowego.

Obrona gra nerwowo, lecz ambitnie. Jakubik nie miał wiele pracy; to co zrobił było w dobrym gatunku.

Składy drużyn:

Garbarnia: Jakubik — Gruca, Ziemba — Górecki, Lasiewicz, Kaliciński — Parpan, Skrzyński, Nowak, Rakoczy, Ignaczak.

Lublinianka: Skraiński — Gajowiak II, — Kowalski — Sochal, Cieśliński, Rudnicki — Malinowski, Paprota, Rużyło, Wójcicki, Krajewski.

Jak już powiedziano wiele razy **widownia lubi zawody, na których padają bramki.** Tych na dzisiejszym meczu padło aż 7. Na pierwszą nie trzeba było długo czekać, gdyż w 7 **minucie Nowak, po wolnym, bitym przez Kalicińskiego i po błędzie taktycznym obu obrońców strzelił z bliska nieuchronnie i zdobył prowadzenie. W 3 minucie później, Ignaczak wyzyskując podanie Rakoczego ubiegł bramkarza i podwyższył wynik na 2:0. Trzecią bramkę zdobył Nowak po solowym przeboju,** minąwszy obrońcę, wybiegającego bramkarza i drugiego jeszcze obrońcę, który w międzyczasie zjawił się na jego drodze. **4-ty punkt dla Garbarni zdboył Parpan,** strzelając celnie dołem w przeciwny róg bramki, i ten wynik 4:0 utrzymał się do przerwy.

Po przerwie, już w 1-szej **minucie Nowak samochcąc naraził się na kontuzję,** gdyż zamiast główkować przed wybiegającym znów nie w porę w porę bramkarzem, próbował piłkę splasować do strzału i w ostrym starciu z bramkarzem i obrońcą doznał kontuzji, w wyniku której musiał pauzować prawie przez 10 minut. **Podyktowany za ten faul rzut karny na Nowaku, zamienił Lasiewicz w 5-tą bramkę.**

Po tym już długo czekano na następną bramkę, mimo, że okazji po obu stronach było całe mnóstwo, to **następna bramka padła dopiero w 39-tej min. gry.** Zdobył ją Rużyło z karnego, podyktowanego za rękę Kalicińskiego na polu karnym, którą zawinił, potknąwszy się poprzednio na piłce. **Już w następnej minucie odbiła Garbarnia utracony dystans, zdobywając przez Nowaka 6-tą i ostatnią bramkę dnia.**

Sędzia Sperling (Łódź) zbierał najczęstsze oklaski za „krótkie" trzymani ezwłaszcza piłkarzy Lublinianki — niemniej jednak przeoczył kilka „spalonych". (hs)

Garbarnia na 2-gim miejscu w tabeli grupy III-ciej

Wynik meczu Garbarnia— Lublinianka daje w obecnej chwili drużynie krakowskiej 2-gie miejsce w tabeli grupy III-ciej, za Wartą lecz przed ŁKS em.

Tabela ta ma w chwili obecnej następujący układ:

	Gier	Pkt.	Bramek
1) Warta	**10**	**18:2**	**46:12**
2) Garbarnia	**10**	**16:4**	**36:12**
3) ŁKS	10	15:5	38:15
4) Tęcza	10	13:7	22:14
5) Lublinianka	10	10:12	27:30
6) WMKS	10	8:12	18:31
7) KKS Olsztyn	10	4:16	15:38
8) Czuwaj	9	4:14	9:24
9) PKS Szczecin	9	0:18	4·39

„Cuda" mistrzostw węgierskich

(ETO, trzeci od końca, ma dodatni stosunek bramek).

Budapeszt, lipiec 1947. Dobrnęliśmy już do końca tegorocznych mistrzostw Ligi Węgierskiej. Ostatnia runda po**za nieoczekiwaną porażką FTC** w spotkaniu z Haladas (0:1) **przyniosła zwycięstwo faworytom.**

Wyniki były następujące:

Haladas — FTC. 1:0, Ujpesti — ETO. 3:1, Pereces — Szolnok 2:1, Vasas — Debrecen 5:1, Szentlörincz — Csepel 6:2, Kispesti — MTK. 3:2, Dorog — Testveriseg 9:0, Erso — Szeged 0:0.

	Gier	W.	N.	P.	Pkt.	Br.
1. **Ujpesti**	30	21	5	4	47	106:43
2. Kispesti	30	17	7	6	41	77:37
3. Ferenczwarosi	29	16	7	6	39	70:33
4. Varas	30	16	7	7	39	77:40
5. MTK.	30	14	3	13	31	52:43
6. Csepel	30	13	5	12	31	57:49
7. Debrecen	30	13	4	13	30	54:70
8. Szentlörincz	29	11	7	11	29	69:62
9. Szeged	30	12	5	13	29	57:64
10. Szolnok	30	12	5	13	29	46:55
11. Haladas	30	11	6	13	28	49:47
12. Dorog	30	11	5	14	27	58:60
13. Erso	30	11	5	14	27	35:56
14. ETO.	28	10	4	14	24	49:47
15. Pereces	30	10	2	18	22	44:75
16. Testveriseg	30	1	1	28	3	26:145

Jak widzimy więc, **trzeci od końca w tabeli, ETO, ma dodatni stosunek bramkowy, co w takim układzie zdarza się nader rzadko; przecież 7-my Debrecen** ma zaledwie 54 bramki zdobyte, na 70 straconych, a potem Szeged, Szolnok, Haladas, Dorog itd. mają także ujemny stos. br. Ten stosunek jest wprost beznadziejny jeśli idzie o Testveriseg: zbierał on takie tęgie lanie, że prawie półtora setki bramek obciąża jego sumienie.

Bramkarz Testverisegu musiał 4 razy więcej wyjmować piłkę z siatki, aniżeli razem wzięci bramkarze Ujpesti, Kispesti, Ferenczvarosi i Vasasu.

Najlepszym strzelcem tegorocznej Ligi Węgierskiej jest środkowy napastnik Szentlörincz, Deak, o którym już donosiłem poprzednio, że zasili w bieżącym sezonie drużynę mistrza węgierskiego.

Finał ligi czeskiej

Mistrzostwa czechosłowackiej ligi piłkarskiej na rok 1946/47 zostały zakończone. Mistrzem została **Slavia,** wyprzedzając jednym punktem zeszłorocznego mistrza Spartę.

Ligę opuściły: **Liben, Victoria Žižkov, A.S.O. (Ołomuniec) i Židenice** (Brno).

Mimo, że Slavia jest oficjalnym mistrzem to jednak za **najlepszy klub czeski uważa się ogólnie Spartę.** Straciła ona w pierwszej turze, na skutek zmiany systemu gry (na „WM" — przyp. red.) **7 punktów,** których już później odrobić nie mogła. Sparta „finiszowała" znakomicie i zdobyła w wiosennej rundzie najwięcej (21) punktów, podczas gdy Slavia tylko 20. W jesiennej rundzie omiast Slavia zdobyła 21 (Kladno też 21) a Sparta tylko 19.

Najlepszy atak miała Slavia — najgorszy Liben. Atak Slavii zdobył 110 bramek — Libena tylko 25 (niecały goal na jeden mecz). Najlepszą obronę miała Sparta, która utraciła tylko 35 bramek — najgorszą Liben (stracił 116 bramek).

Ogółem w tegorocznych meczach ligowych padło 929 bramek.

Najwięcej zdobył Bican (Slavia) 43, który od roku 1938 jest najlepszym napastnikiem reprezentacji Czechosłowacji). Bican sam strzelił zaledwie o jedną bramkę mniej niż cała piątka napastników Libena razem.

Na **drugim miejscu w tabeli strzelców** znajduje się **Hoenig** (Bata) 25 bramek na trzecim Cejp ze Sparty (24) na czwartym **Turek** (Jednota, Koszyce) z 21 bramkami, później **Arpas** (Bratislava), **Kares** (Victoria Pilzno) itd.

Golob, środkowy napastnik zdobył w wiosennej rundzie tylko 16-cie bramek.

Brno w tym roku zostanie bez klubu ligowego. Židenice spadły bowiem do Klasy A. jedynie przez gorszy stosunek bramek. Bata, która się uratowała, ma stos. br. 63:66, a Židenice 64:78. Jak widzimy więc, decydujący wpływ na ten ujemny stosunek bramek, który spowodował spadek Židenic, miała wysoka porażka w meczu ze Spartą 0:8, w pierwszym meczu wiosennej rundy, kiedy to Židenice straciły bramkarza.

Pierwsza bramka w lidze czeskiej padła na meczu: Liben — Bata (3:0) i zdobył ją repatriant Liskay.

Ostatnia bramka padła w meczu Žilina — Jednota (1:1), a strzelcem jej był Zachar, na 2 minuty przed końcem zawodów.

Najwyższe wyniki w tegorocznych mistrzostwach to: Sparta — Liben 10:0, Slavia — Victoria Žižkov 10:1 i Žilina — Liben 9:0.

Najwięcej remisowych rezultatów mają: Žilina i Victoria (Pilzno) — po 5 — natomiast ani jednego remisu nie ma Liben.

Najwięcej bramek w jednym meczu zdobył Hajek ze Sparty, w zawodach przeciw Victoria (Pilzno), wygranym przez Spartę (7:1). Hajek strzelił wówczas 6 bramek.

Mistrzowski tytuł zdobyła Slavia po raz 12-ty. Sparta była mistrzem 8 razy, a **1 raz była mistrzem Victoria Žižkov.** Ale to było niegdyś — dziś Victoria spadła do niższej klasy.

Połowa klubów w lidze ma dodatni, a połowa ujemny stos. bramek. Ujemny, zaczyna się od Jednoty koszyckiej, która jest na 8-mym miejscu.

Rozpoczęcie mistrzostw ligi na rok 1947/8 będzie miało miejsce w dniu 17 sierpnia. W tym roku zarezerwowane są jeszcze 4 terminy na międzypaństwowe mecze.

Kluby słowackie, pierwszą rundę rozegrają wszystkie na swoich terenach.

Mecz Sparta — Slavia, rozegrany zostanie w dniu 28-go października i połączony będzie z uroczystym otwarciem odnowionego boiska Sparty.

TUR (Okęcie) wygrywa Raid Świętokrzyski

Motocyklowy raid świętokrzyski, zaliczony d omistrzostw Polski, wygrał w klasyfikacji ogólnej **OM TUR „Okęcie",** (sześć punktów karnych), przed DKS-sem (z Łodzi) — 90 pkt. karnych i MK (Kielce) — 100 pkt. karnych.

Indywidualnie w poszczególnych kategoriach zwyciężyli:

do 130 cm. — **Kowalski** (Kielce),

do 250 ccm. — **Markowski** („Okęcie"),

do 350 ccm. — **Biernacki** (DKS),

ponad 350 ccm — **Rusiniak** (Okęcie"),

motocykle z przyczepkami — Potajałło (Legia Warszawa).

Za wyjątkiem Potajałły zwycięzcy poszczególnych kategorii ukończyli **raid bez punktów karnych.**

Co słychać w kronice sportowej ZSRR.

M. KRIUKOW, młody pływak radziecki, uzyskał znakomity czas na dystansie 400 m stylem grzbietowym, mianowicie 4,52,6. Jest to po wyniku Uszakowa i Mieszkowa najlepszy wynik, uzyskany w Związku Radzieckim na przestrzeni ostatnich 7-miu lat.

WYŚCIGI ŻAGLÓWEK o nagrodę M. Czkałowa, rozegrano w rodzinnym mieście słynnego lotnika, Gorkowie. Startowało 10 yachtów, zaś dystans wynosił 75 km. Zwyciężył Aleksiejew, na yachcie „Rusałka" R—3, w czasie 5 godzin, 34 min.

BLISKO 400 LEKKOATLETÓW bierze udział w miejskiej lekkoatletycznej spartakiadzie Nowosybirska. Z poszczególnych wyników zasługuje na uwagę wynik rzutu dyskiem **młodej, 18-letniej, O. Doroniny: 30 m 08 cm.**

W WŁADYWOSTOKU OBCHODZONO UROCZYŚCIE PIĘCIOLECIE DZIECINNEJ SZKOŁY SPORTOWEJ. W szkole tej uczą się dzieci gimnastyki, boksu, gier sportowych i gimnastyki artystycznej. Dwunastu z uczestników tej szkoły jest już rekordzistami kraju, 9-ciu zaś rekordzistami miasta.

W STOLICY ŁOTWY radzieckiej rozegrano zawody kolarskie o mistrzostwo ZSRR. W biegu na 100 km zwyciężył J. Pimpis (republ. łotewska), uzyskując czas: 2 godz., 56 min., 27,5 sek.

Mistrzostwa piłki nożnej

Pierwsza runda rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo Związku Radzieckiego została już ukończona. Mistrzem rundy wiosennej zostało „Dynamo" (Moskwa), które w 11-tu meczach zdobyło 20 punktów i stos. br. 29:5. Jest to rzadki rekord zdobyczy punktowej i bramkowej i dowodzi, że „Dynamo" znajduje się w tak wspaniałej formie, w jakiej było w czasie tournées po Anglii, jesienią 1945 r.

Skład „Dynamo" nie wielkiej uległ zmianie od tego czasu. W bramce nadal gra świetny **Chomicz,** w obronie **Radikowski i Blinkow,** — najlepszą zaś częścią zespołu jest świetny atak.

Trenerem drużyny i zarazem doskonałym jej kierownikiem jest **M. Jakuszyn.**

Na 2-gim miejscu w tabeli znajduje się w obecnej chwili drużyna C. D. K. A., która w 11-tu meczach zdobyła 15-cie punktów, na 3-cim zaś **„Dynamo"** (Tyflis) z 14-tu punktami (na 10 meczów).

W drużynie wojskowych brakło w tym roku doskonałych napastników **Fiedotowa i Bobrowa,** którzy po kontuzjach przechodzili skomplikowane operacje i obecnie muszą jeszcze jakiś czas pauzować.

Również dotkliwie daje się odczuwać brak **Koczetkowa,** którego obecnie ze słabym powodzeniem zastępuje **Laskowski,** a także bramkarz **Mikonorow** jest w tym roku w słabszej formie, aniżeli w latach ubiegłych. — „Asem" drużyny C. D. K. A. jest napastnik Demin.

„Dynamowcy" Tyflisu, którzy stoczą w dniu 25 ostateczną rozgrywkę z CDKA o II-gie miejsce w tabeli, na 10 meczów wygrali 7 (poza Moskwą), **natomiast wszystkie 3 w Moskwie, zakończyły się ich porażką.** Ostatni mecz przeciw „Dynamo" (Moskwa) mimo przegranej, piłkarze z Tyflisu wykazali doskonałą formę południowców, spośród których wyróżnili się doskonali jak zwykle: bramkarz **Szudra** oraz napastnik **Pajczadze.**

4-te i 5-te miejsce w tabeli dzielą ze sobą: moskiewski „Spartak" i stalingradzki „Traktor". „Spartak" ma 5 zwycięstw i 2 nierozegrane (12 punktów), „Traktor" zaś 4 zwycięstwa i 4 nierozegrane (również 12 punktów).

Najlepszymi graczami „Spartaka" **są: Timakow, Riazancew, Diemientiew i Leontiew.**

W „Traktorze" stalingradzkim wyróżnili się: bramkarz **Jermasow** i trener J. **Chodotow.**

Drużyna moskiewskiej fabryki samochodów im. Stalina **„Torpedo" w tym roku spadła na dalsze miejsce w tabeli.** Na 10 meczów, „torpedowcy" zdobyli zaledwie 11 punktów i pozwolili dogonić się „dynamowcom" z Kijowa. Ci pod doskonałym kierownictwem nowopozyskanego trenera **Botusowa,** poprawiają z każdym meczem swoją formę i odnosi się wrażenie, że w drugiej rundzie, która rozpocznie się w sierpniu, potrafią zagrozić najpoważaniejszym przeciwnikom.

Zmieniły się tabele 10-ciu najlepszych

Porównujemy z najlepszymi tegorocznymi wynikami w Europie

XXIII narodowe mistrzostwa lekkoatletyczne rozegrane w ubiegłym tygodniu w Warszawie, przyniosły cały szereg zmian w tabelach naszych najlepszych dziesięciu w poszczególnych dyscyplinach tej gałęzi sportu.

TABELE TE PRZEDSTAWIAMY PONIŻEJ

Na I-szym miejscu podajemy najlepsze wyniki uzyskane w tym roku w Europie. Gdybyśmy chcieli sklasyfikować wg. Okręgów, przyjmując punktację za 1-sze miejsce 10, za 2-gie 9, za 3-cie 8, za 4-te 7 itd., to poszczególne Okręgi zdobyły następującą ilość punktów: Śląsk 170, Kraków 144, Łódź 127, Warszawa 106, Bydgoszcz 102, Wrocław 98, Gdańsk 77, Poznań 37, Toruń 26, Lublin 22, Białystok 13, Siedlce 12, Kielce 10, Częstochowa 4 itd.

Ślązacy mają przewagę w rzutach; za rzut młotem, zdobyli oni według tej klasyfikacji aż 32 punkty, za rzut oszczepem 16, za pchnięcie kulą 12 itd.

Bydgoszcz ma przewagę w sprintach dzięki Buhlowi, który łącznie w 3-ch konkurencjach: 100, 200 i 400 m zdobywa 28 punktów.

Krakowianie uzyskali gross punktów w biegach średnich, zaś wrocławianie w skokach.

100 m

Bailey (Anglia) 10,3

1. Jaraczewski Ł.	10,8
2. Buhl. Bdg.	10,9
3. Białkowski Bdg.	10,9
4. Małecki Wr.	11,0
5. Lipski Siedl.	11,0
6. Grzanka Bdg.	11,0
7. Rutkowski Pozn.	11,0
8. Szymoszek Śl.	11,1
9. Mach Gd.	11,1
10. Piwowoński Kiel.	11,1

200 m

Bailey (Anglia) 21,2

1. Rutkowski Pozn.	22,4
2. Buhl Bydg.	22,5
3. Szymoszek Śl.	22,8
4. Grzanka Bdg.	23,0
5. Białkowski Bdg.	23,0
6. Jaraczewski Ł.	23,0
7. Piaskowy Kr.	23,2
8. Lipski Siedl.	23,4
9. Mach Gd.	23,4
10. Puzio Kr.	23,6

400 m

Wint (Anglia) 48,2

1. Buhl Bdg.	51,2
2. Piaskowy Kr.	51,4
3. Puzio Kr.	52,0
4. Grzanka Bdg.	52,0
5. Mach Gd.	52,8
6. Rzeźniczek Śl.	52,8
7. Krawczyk Śl.	52,9
8. Statkiewicz War.	53,6
9. Dunecki Tor.	54,0
10. Czeszek Śl.	54,0

800 m

Hansenne (Francja) 1,49,8

1. Nowak Bdg.	2:01,3
2. Wideł Kr.	2:01,5
3. Staniszewski W.	2:01,6
4. Widerski Kr.	2:02.2
5. Zaprzał Śl.	2:05,0
6. Dotzauer Kr.	2:05,6
7. Kuömirek Lubl.	2:05,6
8. Kurpessa Ł.	2:06,0
9. Rzeźniczek Śl.	2:06,1
10. Świniarski Gd.	2:06,3

1500 m

Strand (Szwecja) 5,44,8

1. Widerski Kr.	4:08,8
2. Staniszewski W.	4:11,1
3. Kubera Gd.	4:14,2
4. Kwapień Kr.	4:14,8
5. Wideł Kr.	4:15,5
6. Czajkowski War	4:17,4
7. Zaprzał Śl.	4:18,3
8. Dzkonowski	4:18,[illegible]
9. Nowak Bdg.	4:18,[illegible]
10. Kielas Gd.	4:19,1

5000 m

Zatopek (Czechosłowacja) 14,08,2

1. Kielas Gd.	15:34,4
2. Dzwonowski	15:34,5
3. Boniecki Gd.	15:44,3
4. Wierkiewicz P.	15:55,3
5. Kwapień Kr.	15:59,7
6. Jurzak Śl.	16:03,0
7. Czajkowski W.	16:05,6
8. Wasilewski Wł.	16:11,4
9. Urban Kr.	16:15,5
10. Zadrożny Śl.	16:16,4

110 pł.

Lidman (Szwecja) 14,07

1. Adamczyk Wr.	15,8
2. Pawłowski Ł.	17,0
3. Dunecki Tor.	17,0
4. Małecki Wr.	17,2
5. Skawina Kr.	17,2
6. Maciaszczyk Ł.	17,4
7. Kuźmicki Ł.	17,6
8. Vorreiter Śl.	17,8
9. Cetnarski Kr.	18,0
10. Chmiel Śl.	18,0

400 pł.

Larson (Szwecja) 53,6

1. Puzio Kr.	58,1
2. Małecki Wr.	61,3
3. Drozdowski Śl.	61,4
4. Maciaszczyk Ł.	62,2
5. Błaszczyński Wr.	63,2
6. Sitarek Pozn.	64,2
7. Vorreiter Śl.	64,5
8. Palacz Śl.	65,0
9. Niemczyk Kr.	65,7
10. Pawłowski Ł.	66,0

4×100 m

1. H. K. S. Bdg.	44,5
2. H. K. S. Lublin	45,3
3. H. K. S. Wybrzeże	45,4
4. A. Z. S. Ł.	45,6
5. Cracovia	45,9
6. A. Z. S. Pozn.	46,2
7. Zgoda Św.	46,4
8. Pomorzanin Tor.	46,6
9. Syrena War.	46,6
10. Pogoń Kat.	46,7

kula

Lipp (ZSRR) 16,72

1. Łomowski Gd.	14,81
2. Praski Śl.	14,59
3. Prywer Ł.	14,43
4. Gierutto War.	14,28
5. Adamczyk Wr.	13,4[illegible]
6. Nowiński Szcz.	13,1[illegible]
7. Grzelski Ł.	13,0[illegible]
8. Kocot Śl.	13,0[illegible]
9. Makulec Kr.	12,9[illegible]
10. Zieleniewski Gd.	12,9[illegible]

dysk

Consolini (Włochy) 52,98

1. Łomowski Gd.	44,33
2. Gierutto War.	44,20
3. Praski Śl.	44,16
4. Grzelski Ł.	40,38
5. Makulec Kr.	40,17
6. Owczarek Ł.	40,15
7. Lisiak Lub.	40.04
8. Smyłła Śl.	39,70
9. Słowik Kr.	39.53
10. Hoffman Pozn.	39,48

oszczep

Patterson (Szwecja) 72,77

1. Gierutto War.	55,24
2. Szendzielorz Śl.	54,62
3. Gburczyk War.	54,45
4. Chmiel Śl.	53,50
5. Szelest War.	52,84
6. Rytczak Ł.	52,70
7. Garncarczyk Ł.	52,27
8. Mikrut Bdg.	52,16
9. Mrożewski Ł.	52,05
10. Hoffman Pozn.	52,02

młot

Uhnetalen (Szwecja) 57,14)

1. Kocot Śl.	49,16
2. Kozubek Śl.	47,00
3. Masłowski Tor.	44,90
4. Deja Śl.	43,24
5. Sobecki Tor.	42,27
6. Więckowski Bdg.	41,83
7. Sieckel Śl.	40,35
8. Krawczyk Pozn.	39,95
9. Seyet Śl.	36,62
10. Jasiński Kr.	33,53

w dal

Würth (Austria) 7,29

1. Adamczyk Wr.	698
2. Kuźmicki Ł.	679
3. Skwarek Zam.	662
4. Pawłowski Ł.	660
5. Kiszka Śl.	657
6. Serafini Kr.	654
7. Stawczyk P.	648
8. Lipski Siedl.	647
9. Szymoszek Śl.	646
10. Rutkowski Pozn.	645

wzwyż

Campagner (Włochy) i Etui (Norwegia) po 1,95

1. Adamczyk Wr.	176
2. Brzozowski Kiel.	17[illegible]
3. Antczak Wr.	17[illegible]
4. Gierutto War.	17[illegible]
5. Kuźnicki Ł.	17[illegible]
6. Zwoliński War.	17[illegible]
7. Rogowski War.	17[illegible]
8. Siemiątkowski B.	171
9. Nicolau War.	17[illegible]
10. Dręgiewicz Kr.	170

tyczka

Kaas (Norwegia)) 415

1/ Morończyk War.	382,5
2. Małecki I Wr.	360
3. Borodziuk Biał.	350
4. Frost Gd.	340
5. Majcherczyk Śl.	340
6. Groman Biał.	340
7. Mucha Częst.	340
8. Szendzielorz Śl.	340
9. Cerpisz War.	330
10. Kurdelski Bdg.	320

trójskok

Bobin (Francja) 14,34

1. Kuźmicki Ł.	13,34
2. Skawina Kr.	13,08
3. Chmiel Śl.	12,87
4. Pawłowski Ł.	12,76
5. Antczak Wr.	12,62
6. Starybrat War.	12,52
7. Zwoliński Lub.	12,44
8. Nowak Wr.	12,41
9. Gruszka Bdg.	12,36
10. Sporakowski Poz.	12,33

4×400 m

1. Cracovia	3:36,0
2. H. K. S. Bdg	3:39,4
3. Wisła Kr.	3:40,7
4. Zgoda Św.	3:42,0
5. Pogoń Kat.	3:42,5
6. Syrena War.	3:42,7
7. A. Z. S. Wr.	3:46,0
8. Pafawag Wr.	3:49,0
9. A. Z. S. Łódź	3:49,9
10. H. K. L. Lublin	3:51,2

Modena, jedynastka bez sław

Mediolan lipiec 1947. Jak już nieraz donosiłem, **końcowy etap mistrzostw piłkarskich ligi włoskiej nie był już interesujący** z tego względu że mistrz kreowany był już od dawna — a ostatnie mecze były już tylko czystą formalnością. Jego ostatni mecz przeciw Modenie, wygrany przez Turyńczyków 4:2 **„odkrył" nagle drugą wielkość piłkarską Włoch** t. j. właśnie przeciwnika mistrza, **Modenę.** Już od dłuższego czasu windowała się ona systematycznie ku górze tabeli, a w ostatnim spotkaniu mistrzowskim zachwyciła swoją formą i... **miała przez cały czas meczu wyraźną przewagę w polu. Cóż jednak miała za pecha.** Nie tylko, że straciła zaraz na początku gry (na skutek kontuzji) doskonałego swego lewoskrzydłowego, — ale w dodatku **każdy wypad F. C. Torino** (a było ich przed przerwą dosłownie 3) **przyniósł mistrzowi 3 bramki z wspaniałych strzałów Ossoli, Loika i Mazzoli. Jak oni strzelają! Loik „huknął bombę"** z jakichś 25 metrów w sam górny róg bramki.

50.000 widzów entuzjazmowało się tymi bramkami i wogóle grą... Modeny. Ma ona dziwny rekord w tym roku: **straciła najmniej bramek ze wszystkich 20-tu klubów ligi włoskiej,** bo że zdobyła mniej aniżeli odległe od niej o kilka miejsc, o tym nie mówimy chwilowo. W każdym razie dać sobie strzelić w 38 grach mistrzowskich **zaledwe 23 bramki,** to nielada sztuka. Dokonała tej sztuki Modena, jedynastka bez „sław", reprezentująca w danej chwili najwyższy po F. C. Torino poziom gry.

Wiceleader tabeli **Juventus,** który przez długi okres czasu wydawał się być groźnym konkurentem dla Turyńczyków i szedł z nim „łeb w łeb". **bardzo obniżył swój lot. W ostatnim meczu z trudem wywalczył wynik remisowy 3:3 z Lazio;** wszystkie 3 bramki w tym meczu zdobył dla wicemistrza **Boniforii.** Taki sam „hat-trick" udał się środkowemu napastnikowi Milano **Carapelese,** który na meczu **Milano—Neapol,** wygranym przez **Milano 4:2** 3 razy pod rząd umieścił piłkę w siatce przeciwnika.

Brescia, walcząca na swoim boisku o utrzymanie się w lidze, **odniosła** po niesłychanie ambitnej i ofiarnej walce **zwycięstwo nad Atalantą** (9-te miejsce!) 4:1. **Jakież ją spotkało wielkie rozczarowanie,** gdy **dowiedziała się, że wysiłki jej, uwieńczone cennym zwycięstwem** na nic się zdadzą, gdyż Florentinie udało się wywalczyć **wynik remisowy z Bologną 1:1** i w ten sposób uratować się przed spadkiem, który **musi** stać się udziałem **Bresci.**

Inne wyniki ostatniej rundy mistrzostw ligi włoskiej na rok 1947 były następujące:

Alessandria—Roma 2:0, Bari—Genua 2:0, Internationale—Sampdoria 5:1, Triestina—Venecia 2:0, Vincenza—Livorno 5:2.

Obecnie następuje **4-tygodniowa przerwa** w mistrzostwach. **F. C. Torino,** mistrz Włoch, który ustalił w tym roku nieosiągnięty dotąd w mistrzostwach **rekord zdobytych bramek (104) wyjeżdża** na dłuższe turnee — a inne kluby zażywać będą zasłużonego odpoczynku.

Jeśli mowa o zdobytych bramkach to podam również kolejność na liście **najlepszych strzelców.** Prowadzi Mazzola (F. C. Torino) z 29 bramkami przed **Puricellim** (Milano) 21 bramek, **Gabetto** (Torino) 19, **Baldinim** (Sampdoria) 18 i **Astorrim** 17 bramek.

Końcowa tabela ma następujący wygląd:

	Gier	Wygr.	Nieroz.	Przegr.	Pkt.	Bramek
1) F. C. Torino	38	28	7	3	63	104:35
2. Juventus	38	22	9	7	53	83:38
3. Modena	38	22	8	8	52	45:23
4. F. C. Milano	38	22	12	7	50	75:52
5. Bologna	38	15	9	14	39	43:42
6. Vincenza	38	16	7	15	39	53:57
7. Bari	38	16	6	16	38	36:45
8. Neapol	38	14	9	15	37	50:59
9. Atalania	38	11	15	12	37	40:52
10. Internationale	38	13	10	15	36	59:54
11. Sampdona	38	14	8	16	36	56:52
12. Lazio	38	12	12	14	36	56:56
13. Genua	38	13	10	15	36	53:53
14. Alessandrie	38	13	9	16	35	59:60
15. Livorno	38	9	15	15	33	50:53
16. A. C. Roma	38	12	9	17	33	41:56
17. Florentina	38	10	13	16	32	46:69
18. Brescia	38	10	10	18	30	45:59
19. Venezia	38	10	7	21	27	43:66
20. Triestina	38	5	8	25	18	32:79

Na dalszych etapach „Tour de France"

„Ucieczka" Fachleitnera.— 34 kolarzy wpada „równocześnie" na metę w Montpellier

Dwa następne etapy „Tour de France" ao to: z Nicei do Marsylii (230 km) i z Marsylii do Montpellier (165 km) miały biegunowo różny charakter i przebieg.

Kiedy o godzinie 9-tej rano na „promenadzie angielskiej" w Nicei nastąpił **start do XI-go etapu wydawało się fachowcom, że właśnie na tym etapie rozegra się najzaciętsza walka, między Vietto, Ronconim, Camellinim i Robicem** i że na tym etapie zapadnie rozstrzygnięcie. Tymczasem zanim przejechano Frejus (67) w czołówce pozostali jedynie **Rémy, Giquet i Fachleitner. Klabiński,** nieoceniony towarzysz teamowy Camelliniego, prowadzący przez 50 km musiał zwolnić i poczekać na Włocha, a **Vietto** i jego groźni rywale **„zawieruszyli się" gdzieś w tyle.** Po następnych 20-tu kilometrach w **Saint-Maxime** czołówka miała nad pozostałymi około **5 km przewagi i wówczas to**

FACHLEITNER POSTANOWIŁ POZBYĆ SIĘ ASYSTY i „WYRWAŁ"

Jechał jak szalony. W drugiej części tego etapu mimo zmęczenia (120 mk) **osiągnął na dalszych 110 km czas 2.49,06 i przybył na metę samotny o 18 minut przed następnymi kilarzami.** W ten sposób w łącznej klasyfikacji „skoczył" odrazu **na 5-te miejsce. Jeszcze jeden tak wygrany etap i Vietto musi się pożegnać na stałe z koszulką leadera.**

W tym etapie **Vietto przyszedł na 14-tym miejscu; kolejność i czasy XI** etapu z metą w Marsylii były następujące:

1) **Fachleitner** 6,31,05, 2) Rémy 6,39,35, 3) Bonnet 6,46,17, 4) Goldschmidt, 5) Goasmat, 6) Gnazzo, 7) Giquet, 8) Nezi, 9) Robic, 10) Mollin, 11) Teisseire, 12 Gottfried, 13) L. Wekerman, 14) Vietto, 15) Camellini, 16) Brambilla, 17) Ronconi.

Przewaga czasowa tych 3-ch ostatnich, zdobyta w poprzednich etapach **pozwoliła im zachować pierwsze miejsca w łącznej klasyfikacji,** która po XI-tym etapie przedstawia się jak następuje:

1) **Vietto** 81,52,12, 2) Camellini 81,54,23, 3) Brambilla 81,55,16, 4) Ronconi 81,55,37, 5) Fachleitner 81,58,28, 6) Robic 82,15,33, 7) Impanis 82,40,31, 8) Lazarides 82,45,43 itd.

LECZ DRŻYJCIE LEADERZY! NA NASTĘPNYM ETAPIE „FUCHSY" DOCHODZĄ DO GŁOSU!

Następny etap wiedzie z **Marsylii do Montpellier** i znany jest pod mianem: **„etapu pragnienia". Zakurzone szosy, powysychane studnie,** oto co czeka kolarzy na tych 165 km trasy. Trójka prowincjonalnych Francuzów: **Teisseire, Massal i Piot** postanawia wstąpić w ślady Fachleitnera. Uciekają oni z miejsca i w **Salon** (42 km) mają już 1½ min. przewagi, w **Nimes** (113 km) 7 minut, a w **Lunel** aż 10 minut przewagi nad pozostałymi. Tamci rozpoczynają morderczy pościg. Na czele „grupy pościgowej" pędzi **Diederich** na nim **Müller, Pawlisiak** itd. **Finisz jest istotnie imponujący. Rozgrywa się na ulicach miasta.** W pewnej chwili wydaje się nawet, że **Massal,** który z trójki pierwszych wyszedł na czoło będzie musiał przegrać przed metą. **Odpiera on jednak atak Diedericha i mija metę jako pierwszy** w czasie: **4,57,40.**

Za nim kolejność następująca: 2) Diederich, 3) Müller, 4) Pawlisiak, 5) Rosello, 6) Gysselinek, 7) Gauthier, 8) Bourion, 9) Lucas, 10) Oreel, 11) Mollin, 12) Leveque, 13) Idee, 14) Callens, 15) Robic, 16) Teisseire, 17) L. Weilenman, 18) **Vietto, 19) Camellini,** 20) G. Weilenman, 21) **Brambilla,** 22) **Ronconi.**

Różnica w przybyciu na metę między pierwszym a 20-tym wyniosła 1 MINUTĘ 54 SEKUNDI — między pierwszym a ostatnim (56 Tarchini) 21 min. 43 sek.

Po tym etapie kolejność w łącznej klasyfikacji nie zmieniła się ani na jotę.

Prowadzi dalej Vieto z czasem 86, 58, 42 przed **Camellisnim** (87, 00, 53), **Brambillą (81, 01, 46) 4) Ronconin 5)** Fachleitnerem itd.

To już jest jasne, że zwycięzcy tegorocznego „Tour de France" należy szukać miedzy nimi.

Rozpoczęły się już

Wojskowe Igrzyska Sportowe

We czwartek rozegrano w Krakowie w ramach ogólnopolskich igrzysk wojskowych, organizowanych po raz pierwszy po wojnie, zawody pływackie.

Na uroczystość otwarcia przybył gen. **Prus-Więckowski**, który w krótkim, prawdziwie żołnierskim przemówieniu podkreślił doniosłe znaczenie znaczenie sportu i życzył żołnierzom-sportowcom osiągnięcia dobrych wyników.

Po Dowódcy D.O.W. przemawiali kolejno prezes Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza, **Chlebowski**, oraz prezes K.O.Z.P. **Mylius**, poczem po defiladzie zawodników i po wciągnięciu na maszt przy dźwiękach hymnu narodowego flagi państwowej, rozpoczęto zawody, których wyniki przedstawiają się następująco:

100 m styl dow.: 1) **Cabaj** 1,30, 2) Ukraiński 1,32,5, 3) Berezowski 1,32,6.

100 m styl klas.: 1) **Juśko** 1,48,5, 2) Wysocki 1,52, 3) Woźniczek 1,54,4.

400 m styl dow.: 1) **Ritter** 8,25, 2) Izak 8,59, 3) Cabaj 9,13.

Sztafeta 3×100 m. styl. zm.: 1) **6. dyw. piechoty**, 2) DAC, 3) 8 pułk czołgów.

W skokach, 1-sze miejsce zdobył Cygan (85 pkt.) (przed Wieczorkiem, 73 pkt. i Koszykowiczem, 66 pkt.)

Bardzo ciekawą i efektowną konkurencją było przepłynięcie basenu w umundurowaniu i z granatem w ręce.

W tej konkurencji **na dystansie 50 m zwyciężył Magierowski**, uzyskując czas 55 sek., przed **Pomianowskim** 1,10,2 i Korowiczem 1,14,5.

Jak już powiedzieliśmy, zawody te rozpoczęły cykl ogólnopolskich zawodów wojskowych rozgrywanych we wszystkich miastach polski.

W igrzyskach tych, bierze udział kilkuset uczestników.

Zawody na tak ogromną skalę, urządza **wojsko** przy współudziale **Komitetu Obywatelskiego,** z prezesem **T.P.Ż. Chlebowskim** na czele.

W skład Komitetu, który liczy **180** członków, wchodzą reprezentanci **partyj politycznych, związków zawodowych, instytucyj, i organizacyj społecznych.** Komitet ma przed sobą trudne i wymagające olbrzymiego wysiłku zadanie. Chodzi bowiem o to, **aby zawody, w których biorą udział przedstawiciele naszej bohaterskiej armii stały na najwyższym poziomie i aby wszyscy uczestnicy biorący w nich udział, zaopatrzeni zostali w niezbędne wyposażenie sportowe.** Rzecz jasna, że ten warunek wymaga olbrzymich wkładów finansowych. Również wielkich wkładów finansowych wymaga ufundowanie nagród dla wszystkich zawodników. To też Komitet Obywatelski Wojskowych Zawodów Sportowych, rozwinął energiczną akcję propagandową dla uzyskania jak największych funduszów na ten cel. Wydano **cegiełki 500 i 100-złotowe** i dano je do rozsprzedaży instytucjom, organizacjom i firmom wierząc, że społeczeństwo nasze, które tylekroć składało dowody zrozumienia szlachetnych celów i tym razem przyjdzie z pomocą organizatorom zawodów.

Z przyjemnością stwierdzić trzeba, **że szereg organizacyj, związków i firm nie pozostał obojętny na apel Obywatelskiego Komitetu i złożył, względnie zadeklarował cały szereg wartościowych nagród dla zwycięzców.**

I tak nagrody złożyły:

Izba Aptekarska w Krakowie, Wojewódzka Rada WF. i PW., Stronnictwo Demokratyczne, Spółdzielnia Handlowa „Przełom", Krakowski Okręgowy Związek Piłki Nożnej, Polskie Towarzystwo Turystyczne, Izba Adwokacka, Klub Sportowy „Wisła" (2 nagrody), **O.K.Z.Z.** (3 nagrody), **Związek Samorządowy Województwa Krakowskiego** (4 nagrody), **K. S. Cracovia, Miejska Rada Narodowa, Polski Związek Narciarski, Liga Morska, Akademia Handlowa, Zwierzyniecki Kl. Sportowy, Samopomoc Chłopska** (25.000 zł), **Centralny Zarząd Paliw Płynnych** (10.000 zł) itd.

Poza tym rektor Akademii Handlowej prof. **dr. Sarna**, ufundował również piękną nagrodę w postaci obrazu, Dyrekcja i Rada Załogowa Fabryki Czekolady **„Suchard"** ofiarowała 25 kg cukierków, firma: **„Włoskie Lody"** ufundowała srebrny puchar przechodni i 5 nagród zespołowych, **Związek Restauratorów** 11 nagród, a firma **Chojnacki z ul. Szpitalnej 7,** oddała **do dyspozycji organizatorów 150 kg papieru, wzbogacając tym samym wydatnie fundusz Komitetu Obywatelskiego.**

S t a r a j m y s i ę o t o, a b y n i k o g o z n a s n i e b r a k ł o n a l i ś c i e o f i a r o d a w c ó w; c e l j e s t w i e l k i i s z l a c h e n y, g d y ż c h o d z i o z a m a n i f e s t o w a n i e n a s z e j ł ą c z n o ś c i z ż o ł n i e r z e m, k t ó r y d o n a s z e j w d z i ę c z n o ś c i m a p e ł n e p r a w o.

Konkurs nr. 12

KUPON KONKURSOWY

na wyniki zawodów eliminacyjnych o wejście do Klasy Państwowej w dniu 27 lipca.

Szombierki—Wisła . . . . .
Polonia (W-wa)—Skra . . . . .
Motor—Polonia (Świdn.) . . . . .
Ognisko—Polonia (Bytom) . . . . .
Cracovia—AKS . . . . .
Rymer—ZZK . . . . .
Radomiak—Grochów . . . . .
Pomorzanin—Orzeł . . . . .
Gedania—RKU . . . . .
Lublinianka—Garbarnia . . . . .
Warta—KKS (Olsztyn) . . . . .
ŁKS—Tęcza . . . . .
Czuwaj—WMKS . . . . .
Imię i nazwisko . . . . . .
Adres : . . . .
Podpis : . . . .

UWAGA: Do każdego kuponu musi być załączona opłata na Fundusz Olimpijski w kwocie najmniej 20 zł.

Lekkoatletyczne mistrz. Głuchoniemych

W niedzielę rozpoczęły się na stadionie miejskim **lekkoatletyczne mistrzostwa Polski Głuchoniemych.** Do zawodów przystąpiły 4 okręgi : **warszawski, poznański, śląski i krakowski.** Ogółem startuje **60 zawodników.**

Wyniki osiągnięto na ogół słabe, jednak zażarta walka w poszczególnych konkurencjach sprawiła że zawody były ciekawe.

Po pierwszym dniu zawodów w konkurencji męskiej prowadzi **Warszawa** 81 punktów, przed Krakowem 36, Śląskiem 20 i Poznaniem 13, zaś w konkurencji kobiecej **Poznań** 46 przed Warszawą 28, Krakowem 13 i Śląskiem 4.

Konkurencje męskie

110 płotki: 1) **Szyszkowski** (W) 21.8, 2) Łoza (Ś) 22.4, 3) Obrycki (W) 22.6.

Rzut kulą: 1) **Maliszewski** (W) 995. 2) Pusz (K) 988. 3) Dobrowolski (W) 923.

1500 m: 1) Witt (W) 4:41,3. 2) Gajda (— ą

1500 m: 1) **Witt** (W) 4:41,3. 2) Starowicz (K) 4:42,4. 3) Gajda (W) 4:47,2.

Skok wzwyż: 1) **Konderko** (W) 148. 2) Obrycki (W) 143. 3) Pusz (K) 128.

Sztafeta olimpijska: 1) **Warszawa** 4:01,3. 2) Kraków 4:03,5. 3) Poznań 4:05,3.

Konkurencje męskie

Rzut dyskiem: 1) **Ptakówna** (P) 17,64. 2) Klimczewska (W) 16,65. 3) Szeczko (W) 16,65.

200 m: 1) **Kujawska** (P) 32,4. 2) Król (W) 33,4. 3) Szkloszowa (S) 33.4.

Sztafeta 4x100: 1) **Poznań** 65,4. 2) Warszawa 67,2. 3) Kraków 67;4.

Z całego kraju

Repr. Policji Węgierskiej— M. O. (Polska) 13:3

Na korcie centralnym WKS „Legia" został rozegrany mecz pięściarski między polską reprezentacją M. O. i węgierską reprezentacją policji.

W drużynie polskiej wystąpiło kilku czołowych zawodników polskich z Antkiewiczem, Iwańskim i Komudą na czele. Węgrzy przyjechali bez wagi półciężkiej, tak, że Szymura nie walczył. Zamiast tego rozegrano spotkanie w wadze mieszanej.

Najlepszymi zawodnikami milicji byli Antkiewicz, Sowiński i Szymankiewicz. Bardzo dobre wrażenie wywarł równeż młody junior Gołyński. Wyniki spotkań były następujące:

w w. muszej **Sowiński** wygrał na punkty z **Deakiem;**

w w. koguciej Umiński wygrał na punkty z Letusem;

w w. piórkowej Gołyński zremisował z Vernegeyi'im;

w w. lekkiej Antkiewicz wygrał wysoko na punkty z doskonałym technicznie Szabo;

w w. mieszanej Komuda zwyciężył na punkty Barinkę;

w w. średniej Iwański przegrał na punkty z Budai'em;

w w. średniej Szymankiewicz wygrał na punkty z Simonem;

w w. ciężkiej Pietrzak wygrał z Rovidem, przez dyskwalifikację przaciwnika.

Z drużyny gości wyróżnił się Deak, Vernegsi i Dudai. Ten ostatni walczył z odwrotnej pozycji i dysponował bardzo szybkim i mocnym lewym prostym. Przeciwnik Antkiewicza — Szabo, był bardzo dobrym technicznie i zadziwił wytrzymałością na ciosy.

Repr. Pol. (Węgry)— M. O. 2:2 (1:1)

W meczu piłkarskim Repr. MO uzyskała przeciw silnej reprezentacji Pol. węgierskiej zaszczytny wynik remisowy 2:2 (1:1). Bramki dla drużyny polskiej zdobyli: **Wróbel i Kwinta — dla Węgrów: Zapolesal i Macnel.**

Peskówna i Maciaszczyk zwycięzcami wieloboju w Łodzi

ŁOZLA zorganizował w Łodzi zawody w trójboju kobiet i pięcioboju mężczyzn o mistrz. okręgu. W pięcioboju męskim zwyciężył Maciaszczyk (ŁKS) uzyskując 2.270 pkt. przed Kobyleckim (TUR, Tomaszów) 2.140 pkt.

W trójboju pań zwyciężyła zdecydowanie Peskówna (ŁKS) uzyskując 119 pkt. przed Pietruszczakówną (TUR Tomaszów). — Wyniki Peskównej: wzwyż: 1.30 m, oszczep: 27.60 m, 100 m: 14.

Zjednoczenie drużynowym tenisowym mistrzem Poznania

Spotkanie o drużynowe mistrzostwo okręgu poznańskiego w tenisie rozegrane między zespołami **Zjednoczenia i Surmy** zakończyło się zwycięstwem Zjednoczenia w stosunku 8;1. Najładniejszym było spotkanie Piątka (Zj.) z Tomaszewskim (S.), które wygrał Piątek 2:6, 6:2, 6:4.

Motocyklowy wyścig uliczny w Poznaniu

Sekcja motocyklowa KS Lechia zorganizowała w Poznaniu pierwszy powojenny wyścig uliczny na trasie długości 3.500 m. Startowały 44 maszyny, podzielone na poszczególne kategorie. Zawodnicy na motorach o litrażu do 130 ccm mieli do przebycia 5 okrążeń, wszyscy inni 10 okrążeń. Brawurową jazdą wyróżnił się **Mieloch** z Legii warszawskiej, który w kategorii ponad 350 ccm zajął pierwsze miejsce. Mieloch osiągnął najlepszy czas dnia 23:17.

Wyniki: kat. do 130 ccm: 1) **Kozierowski** (Unia Poznań) 16:15, 2) Sterański, 3) Strzelczyk.

Kat. do 250 ccm: 1) **Kowalski** (Unja) 27:07.

Kat. 350 ccm i ponad 350 ccm: 1) Mieloch 24:03 i 23:17, 2) Cierniak (Unia).

Zawody kolarskie o puchar „Stomilu"

W Poznaniu został rozegrany wyścig na dystansie 120 km. dla zawodników licencjonowanych o puchar przechodni firmy „Stomil". Wyścig zakończył się niespodziewanym zwycięstwem zawodnika poznańskiego **Szymańskiego** (HCP) w czasie 3:48,20, 2) Rzeźnicki (PKS Warszawa) 3:51,35, 3) Wydarkiewicz (Stomil) 3:51,42.

W biegu dla kolarzy nielicencjonowanych na trasie 75 km zwyciężył Gorzan (KKS) 2:31, 2) Kostrzewski (KKS) 2:31,45.

Warta mistrzem Poznania w piłce wodnej

W Poznaniu zakończono mistrzostwa okręgu piłki wodnej w klasie A. Mistrzostwo oraz prawo reprezentowania okręgu w nadchodzących rozgrywkach elimiacyjnych o wejście do ligi waterpolowej, zdobyła drużyna poznańskiej „Warty", która pokonała rezerwy „Sanu" 7:1 (3:0) HOP 11:1 (6:1). Na drugim miejscu znalazł się HOP dzięki zwycięstwu nad „Sanem" 3:0 (2:0).

12-tu uczestników konkursu przewidziało trafnie

Wynik meczu Polska—Rumunia

Gdyby „vox populi" miał jakikolwiek wpływ na wynik **to Polska powinna była pokonać Rumunię 3:1.** Uczestnicy naszego ostatniego konkursu **w blisko 90%** „stawiali" **na zwycięstwo Polski, a najczęstszym wynikiem,** wypisanym na kuponach konkursowych był

wynik 3:1 na korzyść Polski!

Zwycięstwo Rumunii „typowało" **zaledwie 37 uczestników i tyleż mniej więcej „głosowało" za wynikiem remisowym.**

Między 37 kuponami konkursowymi, które w rubryce „dla" wpisane miały: „RUMUNII" ogólny wynik **2:1** powtórzył się **21 RAZY.** Z tego **9 kuponów** miało inny, aniżeli 1:0 wynik do przerwy wzgl. (w jednym wypadku na kuponie P. **JERZEGO MAKSYMOWICZA** podane było, że Polska zdobędzie pierwszą bramkę).

12-tu uczestników naszego konkursu odpowiedziało bezbłędnie na wszystkie 3 pytania konkursowe.

Są nimi PP.:

Władysław DULOWICZ z Krakowa
Adam KAWKA z Radomia
Józef KIELAS z Krakowa
Stefan KRZEMIŃSKI z Warszawy
Marian NATANEK z Krakowa
Edward PIECHOWSKI z Krakowa
Roman SALAWA z Krakowa
Zygmunt SERKOWSKI z Tarnowa
Stefan SZEWCZYK z Krakowa
Jan SZWAJA z Krakowa
Adela ZIOBZOWSKA z Krakowa
Mieczysław ŻUREK z Rzeszowa

Zgodnie z regulaminem o przyznaniu pierwszej, drugiej i trzeciej nagrody **rozstrzygnął więc los.**

Okazał się on łaskawym dla:

P. Mariana **NATANKA,** który otrzymał pierwszą nagrodę w **WYSOKOŚCI 5.000 ZŁ.**

P. Józefa **KIELASA,** który otrzymuje drugą nagrodę w **WYSOKOŚCI 3.000 ZŁ.**

I P. Adama **KAWKI,** który otrzymuje trzecią nagrodę w **KWOCIE 2.000 ZŁ.**

Repr. jun.. KOZPN — Wierchy (Rabka) 5:0 (1:0)

Rabka, 20.7. (tel. wł.). Reprezentacja juniorów Krak. Okr. Zw. P. N., przebywająca obecnie na obozie szkoleniowo-kondycyjnym w Nowym Targu rozegrała w dniu dzisiejszym w **Rabce** mecz przeciw miejscowej drużynie **„Wierchy" zwyciężając 5:0.**

Młodzi piłkarze przewyższali przeciwnika lepszym przygotowaniem technicznym i współpracą poszczególnych linii.

Bramki zdobyli: **Bratny i Trzoch** po 2 oraz **Boczarski** 1.

Na zawodach obecny był cały „sztab" KOZPN z prez. **Filipkiewiczem** na czele.

Nowy Sącz

Sandecja—Resovia 2:1 (1:0)

Nowy Sącz. 20. 7. (Tel. wł.) Po bardzo żywej i emocjonalnej grze pokonała Sandecja groźną drużynę Resovii 2: zdobywając bramki przez **Chrzanowskiego i Wesołowskiego.** Strzelcem jedynej bramki dla Resovii był Drozd. Sądeczanie traktowali to spotkanie jako trening przed nadchodzącym poważnym egzaminem, jakim będzie najbliższy mecz (we wtorek) przeciw **C r a c o v i i. Drużyna krakowska zjeżdża do Nowego Sącza w najsilniejszym swoim składzie z reprezentantami Polski braćmi Jabłońskimi i Parpanem na czele.**

Okocimski KS—Nafta (Krosno) 5:1 !3:1)

Okocim, 20.7. (tel. wł.) Drużyna krośnieńskiej Nafty, która może poszczycić się w bież. sezonie szeregiem sukcesów uległa dziś doskonale usposobionemu zespołowi Okocimskiego K. S.

W wyniku przewagi, jaką mieli miejscowi, zwłaszcza po przerwie, musiał bramkarz Nafty, **Łukasiewicz,** aż 5 razy wyjąć piłkę z siatki. Posłali ją tam: **Kupiec 3 razy, a Sędiwy i Puskarczyk po 1 razie.** Honorowy punkt dla Nafty zdobył **Dubiel.** Sędzia Kołodziej z Tarnowa miał ułatwione zadanie wobec obustronnie fair gry.

W meczu o mistrzostwo

pokonali **jun. Okr. K. S. — jun. Mościc 3:2** (2:0).

Tarnovia — Naprzód (Lipiny) 2:2 (:1)

Tarnów, 20.7. (tel. wł.). Drużyna tarnowska, rezerwując swe siły do wtorkowego meczu przeciw SK Nusle wystąpiła w meczu tym z rezerwami za Barwińskiego, Roika, Kokoszkę i uzyskała wynik remisowy. Zdobywcami bramek dla Tarnovii byli: **Prujek II i Maliński** — dla Naprzodu . **Kubosz** (2).

ZARZĄD K. S. CRACOVIA na posiedzeniu w dniu 15 VII. br. ukarał zawodnika z Sekcji lekkoatletycznej **Jastrzębskiego Władysława** —jednoroczną dyskwalifikacją. Przyczyną kary jest **niesubordynacja** wymienionego zawodnika. Przy wymiarze kary Zarząd kierował się stwierdzeniem wysokiej niesubordynacji oraz **dwukrotnego niezgłoszenia się zawodnika mimo wyznaczenia do zawodów, w tym do mistrzostw Polski. — Początek kary z dniem 15. VII. 1947.**

Powstał nowy stadion sportowy

W niedzielę odbyło się w Przeworsku uroczyste poświęcenie i otwarcie nowowybudowanego Stadionu Klubu Sportowego „Cukrownia".

Stadion ten odpowiada wszelkim nowoczesnym wymogom dla tego rodzaju obiektu i posiada **oprócz boiska do piłki nożnej, dwóch boisk do siatkówki i koszykówki również wszelkie urządzenia do lekkoatletyki jako to: bieżnię 4-torową na 400 m, 5-ciotorową na 100—110 m, 2 skocznie, rzutnie itp.** Obszerna murowana trybuna mieści wygodne szatnie z umywalniami, kioski itp. Bogate zadrzewienie i wyjątkowo korzystne położenie czynią **nowowybudowany stadion jednym z najpiękniejszych na terenie Małopolski.**

Stadion powstał z inicjatywy i dzięki staraniom **Zarządu KS. „Cukrownia" z Prezesem Dyr. J. Łękawskim na czele.**

Lwia część prac przy budowie, które rozpoczęto w bardzo trudnym terenie jesienią ubiegłego roku została wykonana własnymi **rękami członków Klubu,** którzy zobowiązali się Uchwałą Walnego Zgromadzenia, w chwilach wolnych od zajęć, oddać pewną ilość godzin dobrowolnej pracy przy budowie.

Dużą zasługę w powstaniu Stadionu mają też miejscowy Oddział Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Cukrowniczego, Rada Zakładowa oraz cała Załoga Cukrowni „Przeworsk", które włożyły dużo swej pracy a obywatelskim stanowiskiem i pomocą w każdym kierunku przyczyniły się w bardzo dużej mierze do powstania stadionu. Również i **społeczeństwo Przeworska wybitnie poparło usiłowania inicjatorów w kierunku urzeczywistnienia postawionego sobie zadania.**

W ten sposób stworzono obiekt który **służył będzie podniesieniu zdrowia młodzieży robotniczej na terenie miasta a i samym** robotnikom da w ciężkiej pracy zarobkowej chwilę wytchnienia i miłej rozrywki.

Kto wygra? Cracovia czy AKS

W najbliższą niedzielę rozegrany zostanie w Krakowie **mecz Cracovia—AKS,** który zadecyduje o tytule mistrzowskim w tej grupie.

Z uwagi na wielkie zainteresowanie postanowiliśmy ogłosić **dodatkowy konkurs na odgadnięcie wyniku tego meczu.**

Niezależnie więc od konkursu ogólnego (na wyniki wszystkich 13 stu meczów) każdy z uczestników może wziąć udział w konkursie specjalnym i wygrać jedną z nagród:

1) **5.000 zł**
2) **3.000 zł**
3) **2.000 zł.**

Trzeba na załączonym kuponie wypisać:

jaki będzie wynik ogólny meczu,
jaki będzie wynik do przerwy,
która z drużyn zdobędzie 1-szą bramkę

oraz załączyć opłatę najmniej zł 20 na Fundusz Olimpijski.

KUPON KONKURSOWY

na wynik meczu

CRACOVIA—AKS

Wynik ogólny . . . . .
na korzyść . . . . . .
Wynik do przerwy . . . .
na korzyść . . . . . .
Pierwszą bramkę zdobędzie . . .
Imię i nazwisko . . . . .
Adres . . . .
. . . .
Podpis . . . .

Wydawca: Prezydium Woj. Rady WF i PW w Krakowie. Red. nacz. Maksymiljan Statter. Redakcja i administracja: Kraków, Basztowa 15, II. p. tel. 552-97.
Drukarnia I. pod Zarządem Państwowym, Kraków, Wielopole 1. M—19329